



W. BIEGAŃSKIĘO · W · CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

W GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny

Danina i wybory

Zdawałoby się, dziwne skojarzenie: tego samego dnia, w którym ogłoszone zostało zarządzenie o rozpisaniu wyborów, na łącznym posiedzeniu Prezydium KRN i Rady Ministrów, uchwalony został jednogłośnie Dekret o Daninie Narodowej na zasopodarowanie Ziemi Odzyskanych: na dwa miesiące przed głosowaniem Rząd apeluje do narodu o powszechne świadczenie pieniężne na rzecz Państwa.

Sam fakt zwracania się do obywateli o pieniądze - nigdy nie był sposobem zwiększania sobie popularności dla żadnego rządu. Przed wyborami każdy rząd stara się zwykle, najtańszą drogą, środkami najczystszej obłudzości na efekt, pozyskać sympatię wyborców i rozładować nastroje niezadowolonych. Wwarzący zawiąże i wszędzie każdemu działać.

W okresie przedwyborczym stronnictwa rządowe obniżają choćby tylko na krótko, choćby tylko pozornie podatki, podwyższają płace, obiecują wyborcy... złote góry.

A u nas? Jednocześnie z odwracaniem się kartek kalendarza - wyborczego na całym terytorium Rzeczypospolitej obywatele będą płacić pieniądze.

To zestawienie, ta zbieżność w czasie dwóch doniosłych aktów państwowych jest niezwykle znamienna dla położenia narodu polskiego, który musi wśród zmieszanych wojennych, mimo ogromnych trudności, jednocześnie wypełniać sto różnych doniosłych zadań, budować fabryki, organizować szkoły, latać dzinny w transporcie, zwalczać bandytyzm, dostarczać chłopom narzędzi do obrabiania swojej ziemi, a przede wszystkim zagospodarowywać Ziemię Odzyskaną, jednym słowem: w temple nieznanym w swych dziejach dźwigać nowe życie we wszystkich dziedzinach, na wszystkich terenach.

Obóz demokracji poklecił ma za sobą olbrzymie osiągnięcia. Na przestrzeni półtora roku dokonałszy dzieła, na które gdzieś indziej trzeba by było pracy całych pokoleń.

Jeżeli tak się stało, jeżeli polska rewolucja społeczna odbyła się bez tych wielkich wstrząsów, towarzyszących zwykle wielkim przemianom, jeżeli na Ziemiach Zachodnich osiedliliśmy na miejscu wysiedlonych Niemców 5 milionów Polaków, jeżeli przekroczyliśmy przedwojenny poziom produkcji węglowej; to z pewnością to wysiłkom i ofiarności ludu polskiego, przewidzianej rozsądnej polityce obywateli, u-rzeczywistniającej zasady Manifestu PKWN.

Musielny wszakże stwierdzić też to: nigdy byśmy nie doszli do takich wyników, gdyby Rządowi Jedności Narodowej zabrakło siły, meskiej decyzji i „odwagi niepopularności”, we wszystkich tych wypadkach, kiedy jest ona dla dobra Państwa i długofalowej polityki niezbędna.

Będą zapewne i tacy ludzie w Polsce, którzy powitają dekret o Daninie Narodowej i niezadowolonym, byli przeciw tacy którzy w głosowaniu ludowym odpowiedzieli: trzy razy „nie”. Nie tylko ludzie źle woli, nie tylko wstępnicy, zaślepieni ułanawiciem do wszystkiego, co oznacza postęp społeczny, ale po prostu niewiasty, głupi i szczeniaki, których nigdy i nigdy nie brak.

Obowiązkiem większości społeczeństwa, ogół świadomych obywateli, przed pójściem do urn, mimo ciężkich warunków materialnych, mimo niezaspokojonych potrzeb, uiszczać daninę w pełnym zrozumieniu dla potrzeb tego świadczenia i w poczuciu wypełnienia patriotycznego obowiązku.

Bo to nieprawda, że naród polski potrafi dla kraju tylko przezwąć krew, naród polski nie skąpi swej ofiary, jeżeli zachodzi o to, żeby, ani ofiary pracy, ani ofiary mienia.

To, że Rząd Jedności Narodowej jeszcze właśnie przed wybrami ogłosił dekret o Daninie Narodowej dla każdego Polaka, który umie myśleć o przyszłości swego kraju jest dowodem, w jak wielkim stopniu Obóz Demokracji Polskiej ma poczucie odpowiedzialności za losy i pomysłowy rozwój państwa. Jak daleki jest od wszelkiej demagogii i łatwego a zawsze niebezpiecznego „efektciarstwa”.

To, że ogłoszenie Daniny Narodowej zbiega się w czasie z wyborami choć to dwa akty obywatelskie są w sposób oczywisty do siebie niezależne, ma także wartość wymową dla każdego cudzoziemca.

Zwycięstwo Bloku Demokratycznego w wyborach w Rumunii

BUKARESZT (PAP) — Radio tutejsze komunikuje, że w wyborach obrzyliśmy, większość uzyskał blok rządowy. Ilość głosów oddana na stronnictwa opozycyjne jest nieznaczna. Szczególnie niska wyniki osiągnęła partia liberalna Bratianu. Pomijając incydenty spowodowane w kilku okręgach wyborczych przez agentów opozycji, wybory odbyły się w porządku i spokoju. Przebieg wyborów był obserwowany przez około 40 dziennikarzy zagranicznych.

70% głosów za blokiem rządowym w Rumunii
LONDYN (PAP) — Agencja Reutersa donosi z Bukaresztu, że według pierwszych obliczeń wyniki wyborów do rumuńskiego Zgromadzenia Narodowego blok

rządowy otrzymał około 70% głosów.

BUKARESZT (PAP) — Jak donosi specjalny korespondent PAP w rozpoczętych w niedzielę rano wyborach naród rumuński wybierał do izby poselskiej 414 posłów w 50 okręgach wyborczych. 20 stronnictw złożyło 441 list wyborczych z nazwiskami 3.200 kandydatów.

W przeciwieństwie do dawnej ordynacji wyborczej prawo głosu miały także kobiety i wojskowi. Pozbawieni głosu byli kolaboranci i członkowie niemieckiej „Volksgruppe”. Walka rozegrała się między blokiem 6 stronnictw demokratycznych a trzema współpracującymi ze sobą partiami opozycyjnymi i szeregiem mniejszych partii niezależnych i opo-

zycyjnych.

W skład bloku stronnictw demokratycznych wchodziły: Partia Komunistyczna, Partia Demokratyczna, Partia Narodowo-Liberalna Tatarescu, Front Robotników Włoskich premiera Grozy, Partia Narodowo-Chłopska (secesjonści partii Maniu) i Partia Narodowo-Ludowa (mieszkańska).

Program bloku stronnictw demokratycznych, niezwykły popularny wśród rumuńskich warstw ludowych, przewidywał m. in. zabezpieczenie ustroju demokratycznego i zupełną suwerenność państwa rumuńskiego w ramach monarchii konstytucyjnej, ustanowienie własności prywatnej, zapewnienie wolności słowa, prasy, zebrań i relacji, zapewnienie równoprawności kobietom, rozwój narodu rumuńskiego i wszystkich narodów współpracujących z nim w jednym państwie, umocnienie i ochronę granic, przywrócić do Radzieckim i krajom sojusznikom oraz za Stanami Zjednoczonymi, Wielką Brytanią, Francją i innymi krajami demokratycznymi, daleki program zmierzający do znacznego podniesienia stopy

życiowej narodu, podwyższenia realnej wartości płacy robotniczej, pomocy dla rolnictwa, odbudowy i rozbudowy przemysłu oraz do nacjonalizacji banku narodowego.

Programowi temu opozycja, poza negacją demokratycznych osiągnięć, niczego nie przeciwstawiała.

Strajk górników w Ameryce

NOWY JORK (PAP) — W 7 stanach USA we wtorek porzucili pracę około 68.000 górników na 2 dni przed terminem powszechnego strajku górników wyznaczonego na czwartek.

Należy przypuszczać, że pozostali górnicy w liczbie 36.200 przystąpią do strajku w ciągu najbliższych 48 godzin.

WASZYNGTON (PAP) — Już na 36 godzin przed terminem ustalonym przez Lewisa dla rozpoczęcia strajków górników, liczba górników, którzy przerwali pracę wyniosła przeszło 72.000 osób, a straty w produkcji węgla około 463.000 ton, czyli 20 procent normalnej produkcji dziennej.

Argentyński „Order Zbawienia” dla Franco

MOSKWA (PAP) — Agencja Tass donosi z Buenos Aires, że na posiedzeniu tamtejszego parlamentu poseł partii radykalnej, Candioti, domagał się od Rządu wyjaśnienia motywów odznaczenia gen. Franco „Orderem Zbawienia”. Rząd argentyński wysłał, bez zezwolenia parlamentu, delegację do Madrytu, celem udekorowania Franco, co stanowi posunięcie sprzeczne z konstytucją.

„Order Zbawienia” przyznaje się cudzoziemcom za ich wybitne zasługi dla narodu argentyńskiego względnie ludzkości. Poseł Can-

diotti zapytał, jakich wybitnych zasług rząd doszukuje się u Franco. Poseł zwrócił również uwagę na politykę delegacji argentyńskiej na Generalnym Zgromadzeniu ONZ, zmierzającą do wprawy w ręce gen. Franco „tylnymi drzwiami” do tej organizacji. Candioti dodał, że Franco otrzymał również kopie miecza świętego Marcjana, uważanego za relikwie narodową. Decyzja ta oznacza bratanie się rządu Argentyny z reżimem Franco w momencie, gdy cały świat protestuje przeciwko istnieniu tego rządu w Hiszpanii.

Wojna w Grecji nie wygasa

MOSKWA (PAP) — Agencja Tass donosi, że greckie ministerstwo prasy i informacji rozesłało do dziennikarom zagranicznym długie komunikaty, w którym stwierdza, że oddziały partyzantów greckich przedostają się na terytorium Grecji z Jugosławii, Albanii i Bułgarii, następując na terytoria tych państw pod nacie-

niem wojsk greckich i to w pewnych wypadkach pod osłoną ognia stróży granicznej Jugosławii, Albanii i Bułgarii. Komunikat wylicza nazwy miejscowości, gdzie rzekomo zdarzyły się takie wypadki, ale nie przytacza ani jednego dowodu czy dokumentu na poparcie tych zarzutów. W zakończeniu komunikatu powtórzo-

Polscy delegaci u Bevina

NOWY JORK (PAP) — Minister spraw zagranicznych Rzymowski i członek delegacji polskiej na Generalne Zgromadzenie radaa Winiewicz złożyli wi-

zycie brytyjskiemu ministrowi spraw zagranicznych Bevinowi, który bierze udział w konferencji Rady Ministrów Spraw Zagranicznych w Nowym Jorku. Wizyta ministra Rzymskiego i rady Winiewicza pozostaje w związku z notą Rządu Polskiego, skierowaną do członków Rady w sprawie dopuszczenia Polski do obrad nad projektem traktatu z Niemcami.

NOWY JORK (PAP) — Komisja ogólna ONZ postanowiła we wtorek bez dyskusji przekazać Ogólnemu Zgromadzeniu propozycję ukraińską, aby następną sesją plenarna Generalnego Zgromadzenia odbyła się w roku 1957 w Europie. Komisja zgodziła się także na wpisanie na porządek dzienny następnego zgromadzenia wniosku, dotyczącego warunków, na jakich Szwajcaria mogłaby brać udział w pracach międzynarodowego trybunału. Komisja ogólna postanowiła poza tym, że wszystkie komisje muszą zakończyć swe prace do 5 grudnia, Generalne Zgromadzenie zaś do 11 grudnia.

Delegat Ukrainy Manniński zaznaczył, że na porządku obrad komisji politycznej, której jest przewodniczącym, znajduje się jeszcze 10 punktów, z których kilka jest bardzo ważnych.

Posiedzenie komisji politycznej Generalnego Zgromadzenia

NOWY JORK (PAP) — Na śródkowym posiedzeniu komisji politycznej minister Molotov wygłosił wniosek, aby państwa, będące członkami ONZ, podaly w ciągu miesiąca liczebność ich wojsk, przebywających na terenie państw nie należących do ONZ.

Brytyjska partia liberalna „zrzuciła obowiązki służby wojskowej”

LONDYN (PAP) — Komitet wykonawczy partii liberalnej uchwalił rezolucję przeciwko wprowadzeniu obowiązkowej służby wojskowej w Wielkiej Brytanii.

no oficjalnie wersję o wypadkach w Skra, według której partyzanci przybyli przede wszystkim z Jugosławii i powrócili na terytorium jugosłowiańskie. Jednakże zgodnie z doniesieniem pochodzący od również ze źródeł oficjalnych partyzanci ofensywie do miejscowości granicznej Archangelos, gdzie do dnia dzisiejszego toczą się niszczące walki z udziałem lotnictwa po stronie wojsk rządowych. Prawdopodobnie podróże do Londynu ministra wojny Dragunisa i szefa sztabu generalnego Spiliotonouosa mają ten sam cel. Zdaniem osób dobrze poinformowanych rząd grecki najtężej przedstawił wojnę, formowa, która wybuchła na skutek terronu elementów reakcyjnych. Jako wywołana przez interwencję z zewnątrz, żeby uniezależnić konieczność interwencji brytyjskiej, ponieważ armia grecka nie jest w stanie pokonać ruchu oporu.

Opozycja opuszcza parlament grecki

PARYŻ (PAP) — We wtorek wieczorem jak donosi z Aten agencja France Presse opozycja grecka składająca się z grupy Sofoulisa, Canellopoulosa, Venizelosa, Papandreou oraz dwóch niezależnych opuściła parlament w chwili, gdy premier Tsaldaris zrzucił w swym przemówieniu stronnictwom opozycyjnym „postępowanie antynarodowe”. Natychmiast po tej demonstracji premier Tsaldaris przerwał swe przemówienie i, postępienie izby, odroczone. Przywódcy opozycji zebrał się na omówienia wytworzonej sytuacji.

Rafał Praga.

Francja w obliczu kryzysu kolonialnego

Przegląd prasowy

Po wyroku w procesie Scibiorka

O drugiej — dotąd nieukaranej lawie oskarżonych pisze „Rezerwopolita” z okazji wydania wyroku na morderców Scibiorka.

Za rzeczywistą ławą oskarżonych przez cały czas procesu wznosiła się druga ława oskarżonych — choć niewidzialna, ale właściwie jedynie istotna i ważna.

Przywódcy i członki działacza PSL — mimo wielu nieodpartych dowodów — z oburzeniem zaprzeczają twierdzeniem o ich współpracy z podziemiem.

Mogło więc powstać — i w wielu uczciwych członków i sympatyków PSL niewątpliwie powstało — takie przekonanie: reakcyjne podziemie popiera PSL, bo wierzy w to, że zwycięstwo tego stronnictwa umożliwiło by realizację celów, o które walczą podziemie.

Ala takim uczciwym, wierzącym jeszcze w praworządność PSL członkiem i sympatykiem tego stronnictwa zadamy pytanie, którego na procesie nie mógł zadać prokurator, bo ta druga, istotna ława oskarżonych była właśnie niewidzialną, skąd wiedzieli podziemie, skąd wiedzieli ta grupa dywersyjna, skąd wiedzieli Kurkiewicz, że dla kierownictwa PSL Scibiorka był niewygodny?

Na to pytanie nie można przecisnąć odpowiedzi żadnymi wyjaśnieniami o obiektywnej tyko winie PSL.

W swych przemówieniach gen. de Gaulle zwykł mawiać o „stu milionach Francuzów”, których kraj jego może zawsze rzucić na szalę wespół z innymi mocarstwami. W istocie, lojalność francuskiego imperium kolonialnego, a zwłaszcza „Czarnego Ładu”, stanowiła główny potencjał sił zbrojnych „Walczących Francuzów” w ich akcji wojennej o boku sprzymierzonych. Co więcej, niestała afrykańskie, jak początkowo Brazzaville, a później Algier, stały się głównymi centrami „Wolnej Francji”. Oczywiście, kolaboracja z osi istniała na terenie kolonii, jak to pokazał przykład Tunisu i Indochin, ale właściwymi jej motorami byli z reguły wysocy urzędnicy francuscy oraz przedstawiciele kapitalistycznych interesów handlowych, zaś między tubylcami nie dostrzegano się na całej przestrzeni wojny dążności do zrzućcia francuskiego panowania.

„Unia Francuska nie budzi zaufania”

Kryzys nastąpił nie w r. 1940. Kiedy to mogły go sobie zwyciężone mocarstwa osi, ale dopiero po zakończeniu wojny. Wydaje się też, że wysuwane przez Paryż projekty „Unii Francuskiej” nie budzą zaufania „kolonii”, a fala niezadowolonych szuka ucieczki w niedoznaczonych żądaniach autonomii, czy wręcz zupełnej niepodległości. Tego rodzaju inicjatywa krzątuje poważnie wyzyczne tradycyjnej francuskiej polityki kolonialnej.

Odbyca ona od wpaianego od czasów Wielkiej Rewolucji przekonania, że kolorowe ludy imperium francuskiego dążą do asymilacji. Inym przejawem tej tradycji była wiara, że asymilacja taka jest czynnie wspierana przez scentralizowaną administrację. Tymczasem „Karta Brazzavilleńska”, wydana w czasie wojny i zawierająca zasadnicze sformułowania „nowych” koncepcji Imperium Francuskiego, przekreśla ten pogląd, mówiąc wyraźnie: „Myśl nawet dalekoplanowa o autonomii kolonialnej nie może być tolerowana”. W zastosowaniu trzech zasad, nawet najstarsze kolonie francuskie zostały przekształcone w departamenty pod administracją ministerstwa spraw wewnętrznych w Paryżu.

Na skutek tego większość 19 milionów Algeryczyków i 9 milionów Algeryczyków stała się zwolennikami polityków, twierdzących, iż nie stana się nigdy pełnoprawnymi obywatelami francuskimi. Koncepcja ta szery się szybko poprzez całe francuskie imperium kolonialne i staje się potencjalnym zagrożeniem dobrych stosunków między Francją a jej ludami kolonialnymi.

Zaczęło się w Indochinach...

Zaczęło się w Indochinach, — Trzeba przypomnieć, że w kraju tym cały ruch oporu przeciw Japończykom był prowadzony przez nacjonalistyczną organizację Viet Minh, ponieważ administracja francuska wstąpiła na drogę kolaboracji z wrogiem.

Viet Minh kierowane jest przez grupę intelektualistów, o nastawieniu lewicowym, pod przewodnictwem Ho Shi Minh. Wielu spośród przywódców Viet Minh studiowało we Francji. Rozgorczyło ich bardzo to, że po zdaniu wszelkich egzaminów, nie dopuszczono ich jednak do kluczowych stanowisk w administracji kolonialnej. Wszystkie dane do zorganizowania związków zawodowych i organizacji politycz-

nych o charakterze niepodległościowym zostały przez Francuzów szlubiome siłą zbrojną. Nawet sam Van Dong, który w swoim czasie prowadził delegację ruchu Viet Minh do Fontainebleau, został przedtem deportowany na sześć lat.

Wydaje się, że przed zakrojonymi na większą skalę niderznaniami przeciw indochińskim nacjonalistom, powstrzymała Francję jedynie obawa przed interwencją wielkich mocarstw, a zwłaszcza Chin, które mają w Indochinach swe garnizony wojskowe, stacjonujące tam od czasów wojny. W tym stanie rzeczy Francuzi nie mieli innego wyjścia, jak rozpoczęcie pertraktacji dyplomatycznych z nacjonalistami z Viet Minh.

Mimo to, trwają oni nadal w swym postanowieniu utrzymania gubernatora, wyznanego każdorazowo przez rząd francuski, który miałby nieograniczoną władzę w federacji indochińskiej. Nie sposób przypuścić, że Viet Minh zgodzi się na tę koncepcję; prawdopodobnie Francuzi liczą już tylko na to, że uda im się poprzec autonomistów z Kambodży i Laos przeciw ekspansjonistom annamickim, a tym samym wygrać ten konflikt wewnętrzny dla siebie.

W Algierze nie lepiej...

Indochiny nigdy właściwie nie były bliskie sercem przeciętnego Francuza. Inaczej rzecz się ma z Algierem, który jest częścią składową Francji.

Dlatego też założona w r. 1943 algerska „Partia Manifestu” ma

dia Francuzów oblicze bez porównania groźniejsze od Viet Minh. Założyciel tej partii, Ferhat Abbas, aresztowany został w maju 1945 r. razem ze swymi najbliższymi przyjaciółmi — po poważnych zaburzeniach w rejonie Konstancyntyn. Zwolniono ich dopiero w następstwie powszechnej amnestii.

Obecnie zarówno sam Ferhat Abbas, jak i jego współpracownicy są jedynymi przedstawicielami wyborców algerskich w Drugim Zgromadzeniu Konstytucyjnym. Oznacza to tym samym, że żądania niepodległości Algieru została na raz nieraz wysunięta na forum publicznym, zupełnie oficjalnie.

Odrzucenie idei asymilacji w Algierze ma swe głębokie uzasadnienie w zupełnym fiasku systemu oświatowego. Zaledwie jedno dziecko na dwanaście jest dopuszczane do szkół francuskich, a wszystkie inne skazane są na analfabetyzm, chyba że zdecydują się na naukę u Ulemah — mahometanckiej grupy uczonych, bardzo źle widzianych przez administrację francuską.

Ci to właśnie Ulemah przygotowali intelektualne podłoże dla „Parti Manifestu”, organizacja zaś sama zajął się rewolucyjny ruch „Etoile Nordafricaine” pod kierownictwem Messali Hadj. — Cała ich akcja polityczna zbiegła się z katastrofalną osieją na terenie Algieru, która poczynała za sobą klęskę głodu. Zubożała Francja nie była wówczas w stanie pomóc Algierowi.

Konferencja Ministrów Wielkiej Piątki

NOWY JORK (PAP). — Na poniedziałkowym posiedzeniu ministrów spraw zagranicznych, w którym brał udział minister Bevin, James Molotov, przedstawiciel Francji Parodi i Chin dr Wellington Koo, każdy z 2 doradcami rozpatrzone 3 teksty zawierające propozycje wprowadzające pewne ograniczenia w stosowaniu prawa weto.

Propozycje te złożyła delegacja amerykańska, angielska i chińska. Dyskusja dotyczyła następujących propozycji: 1) Przed każdą sesją Rady Bezpieczeństwa, na której spodziewane jest zastosowanie prawa weto ma odbyć się narada 3 stałych członków Rady Bezpieczeństwa. 2) Powstrzymywanie się od głosowania nie należy uważać za stosowanie prawa weto. 3) Wielk. mocarstwa będą stosowały prawo weto jedynie w sprawach dotyczących ich żywotnych interesów. 4) Do decyzji w trudnych zagadnieniach, wobec których znajduje się Rada Bezpieczeństwa należy

powołać referenta, który by przygotował wstępne sprawozdanie. 5) Należy ściśle zdefiniować konflikt i poważną sytuację. W czasie dyskusji, która miała charakter ogólny, Minister Molotov podkreślił, że nikt dotychczas nie nadużył prawa weta na posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa. Przedstawiciel Związku Radzieckiego w Radzie Bezpieczeństwa korzystał z prawa weta jedynie w nadzwyczajnych wypadkach. Zdaniem Molotowa

Z drugiej strony ponieważ Algier zależy ściśle od Francji w zakresie handlu zagranicznego, a zwłaszcza importa, nie mógł na własną rękę prowadzić pertraktacji handlowych dla poprawy własnej sytuacji. W tych warunkach nacjonalistoi algiercy mieli podatny grunt dla swej agitacji.

A co będzie jutro?

W rezultacie zarówno Francja, jak i cały świat zostały po raz pierwszy postawione wobec zadania odłączenia Algieru od Francji.

Również i Liga Arabska okazuje żywe zainteresowanie tą sprawą, zaś kiedy delegaci Viet Minh przybyli do Paryża, nawiazali nienajbardziej kontakt z grupą Ferhat Abbas'a.

Wydaje się, że zamiast federacji pod egidą „Unii Francuskiej”, kształtuje się tendencja do odseparowania się od imperium. Na sytuację obecna złożyły się rozmaite czynniki — a przede wszystkim utrata potęgi, prestiżu, jak też i powszechne zubożenie masy cierpiącej.

Z drugiej strony te narody, które dążą do wyłamania się z ram obecnego Imperium Francuskiego, nie mają zbyt dużego zaufania odnośnie swej samodzielnej przyszłości w burzliwym, powojennym świecie. Dlatego też, wobec niepowodzeń koncepcji „Unii Francuskiej” wysuwana jest nowa teza „Francuskiej Federacji”, która miała być oprzeć na „Prawach Człowieka”. Brak jest, jak dotąd, bliższego sprecyzowania tego nowego pomysłu.

Ludwik Wrzesiński.

Sprawa utworzenia wolnego państwa palestyńskiego

LONDYN (PAP). — Republikański członek kongresu amerykańskiego ze stanu Nowy Jork, senator Joseph Clark Baldwin, ma zalecić swemu rządowi poparcie idei „wolnego państwa palestyńskiego”, posiadającego własną armię ochronną, złożoną zarówno z Arabów, jak i Żydów. Baldwin, który przebywa obecnie w Londynie, studiując kwestię palestyńską odwiedził korespondentów Reutersa w udzielonym w poniedziałek wywiadzie, co następuje: „Sądzę, że Wielka Brytania powinna zrezygnować z mandatu i że winno być utworzone wolne

Prof. Joliot-Curie o bombie atomowej

PARYŻ (PAP). — Korespondent specjalny PAP, Kazimierz Goldzi, uzyskał wywiad z prof. Frederic Joliot-Curie, komisarzem instytutu badań energii atomowej we Francji i członkiem komisji do spraw energii atomowej Rady Bezpieczeństwa.

Prof. Joliot zastrzegł się, że udziela wywiadu jedynie jako uczonej i komisarz instytutu badań energii atomowej we Francji.

Prof. Joliot udzielił korespondentowi odpowiedzi na następujące pytania:

Pytanie: Jaki wpływ na nasze życie codzienne wywarć będzie mocność wyzwolenia energii atomowej?

Odpowiedź: Każde nowe odkrycie naukowe nosi w sobie zawsze możliwość pozytywne i negatywne. Wystarczy przypomnieć — obok pozytywnych skutków — negatywne konsekwencje odkryć XIX wieku, które stworzyły tzw. cywilizację przemysłową: źródło bezrobocia i ucisku klasy robotniczej. Znamy dziś zaledwie cząstkę możliwości, jakie otwierała się przed ludzkością w związku z odkryciem energii atomowej. Dotyczy one w pierwszym rzędzie dziedzin: medycyny i dziedziny termicznej. To jest dopiero początek. Również Galvani i Volta, dokonując swych epokowych odkryć, nie mogli zdążyć sobie sprawy z obrznych możliwości, jakie dała ludzkości elektryczność.

Prof. Joliot udzielił korespondentowi odpowiedzi na następujące pytania:

Pytanie: Jaki wpływ na nasze życie codzienne wywarć będzie mocność wyzwolenia energii atomowej?

Odpowiedź: Każde nowe odkrycie naukowe nosi w sobie zawsze możliwość pozytywne i negatywne. Wystarczy przypomnieć — obok pozytywnych skutków — negatywne konsekwencje odkryć XIX wieku, które stworzyły tzw. cywilizację przemysłową: źródło bezrobocia i ucisku klasy robotniczej. Znamy dziś zaledwie cząstkę możliwości, jakie otwierała się przed ludzkością w związku z odkryciem energii atomowej. Dotyczy one w pierwszym rzędzie dziedzin: medycyny i dziedziny termicznej. To jest dopiero początek. Również Galvani i Volta, dokonując swych epokowych odkryć, nie mogli zdążyć sobie sprawy z obrznych możliwości, jakie dała ludzkości elektryczność.

Pytanie: Czy jest możliwe utrzymanie monopolu jakiegos państwa w wszechstronnej eksploatacji energii atomowej?

Odpow.: To jest niemożliwe. Wszyscy uczeni pracują nad użarzeniem i zastosowaniem energii atomowej i wszyscy znają dość dokładnie wyniki badań kolegów. Mogę Panu powiedzieć, jako komisarz francuskiego instytutu badań energii atomowej, że w ciągu 2 lat Francja przeprowadzi doświadczenia, pozwalające na wszechstronne wykorzystanie energii atomowej oczywiście w zakresie obecnie zbadanym. Rząd francuski udziela wszelkiej potrzebnej pomocy.

Pytanie: Czy Pan Profesor uważa za możliwe zastosowanie energii atomowej do wojny w szerszym, niż dotychczas zakresie?

Odpowiedź: To już właśnie skracca w dziedzinie, której wolalbym nie poruszać jako członek komisji atomowej Rady Bezpieczeństwa. Powiem Panu jedynie mój prywatny pogląd: że byłoby to szaleństwem.

Pytanie: Co należy zrobić zdaniem Pana Profesora, aby ograniczyć negatywne możliwości odkrycia energii atomowej?

Odpowiedź: W pierwszym rzędzie mają tu wiele do działania sami uczeni. Badacz musi zdawać sobie sprawę z konsekwencji jego odkryć i nie pracować na ślepo. Uczony nie ma pod tym względem czystego sumienia. Bardzo często w przeszłości byli nieświadomymi współnikami największego zła. Uczeni nie mogą pracować w oderwaniu od życia. Muszą być obywatelami biorącymi czynny udział w życiu publicznym, walczącymi na równi z robotnikami o pokój i bezpieczeństwo świata. Wtedy wszelkie odkrycia znajdą zastosowanie w podniesieniu poziomu życia i staną się prawdziwym dobrodziejstwem ludzkości. (w)

W kilku wierszach

Berlin. — W socjalistycznym okręgu politycznym przysięgają, dojdą ok. 1 miliona przysięgawców. Spodziewano jest licznego przybycia ok. 1.5 mil. repatriantów.

Londyn. — Korespondent wojskowy „Yorkshire Post” zapowiada, że brytyjskie siły zbrojne w Palestynie powiększą się o żołnierzy 1047 z 2 na 3 dywizje.

Berlin. — Sojusznicka Rada Kontroli uchwaliła na ostatnim swoim posiedzeniu wprowadzenie nowej flagi dla Niemców, którzy w Palestynie są w stanie bezdziejstwa.

Berlin. — Jak donosi wydawca w amerykańskiej strefie berlińskiej „Observer” — „Los Salaburga” — nazwane „Stęty” w uliczkach, sobotę i w niedzielę wznosił wielką ilość papierowych czarych „Hackenkreuzów” i ulotek antysemickich. Autorzy ulotek są z dotychczas maali.

Ujęcie zbrodniczej lekarskiej pary hitlarowskiej

DÜSSELDORF (PAP). — Byli więźniowie obozów koncentracyjnych wykryli w Düsseldorfie kryjówkę lekarzy dr Wesse, która znana była z dokonania szeregu wyrafinowanych morderstw na kobietach i dzieciach, więzionych w obozach niemieckich. Mał jej, dr Wesse, brał udział w masowym mordowaniu ludzi w Majdan ku, gdzie sprawował funkcje lekarza. Zbrodnica para znalazła

schronienie w Düsseldorfie-Oberkassel (strefa brytyjska), gdzie zamajowała wielkie luksusowe urządzenia mieszkalne. Wesse przyznał, że przyczynia się do zamordowania 347 dzieci i kobiet, podając im truciznę w napojkach lub też przez siernitelne zastrzyki. Ofiarami zbrodniczej lekarskiej pary były głównie dzieci francuskie i rosyjskie.

Rola Stronnictwa Demokratycznego w życiu społecznym i politycznym Polski

Z odczytu wiceministra oświaty Eugenii Krassowskiej

Na zaproszenie Str. Demokratycznego przybyła do Częstochowy przedstawicielka C. Zarz. Stronnictwa Dem. w Warszawie, p. wiceminister, Eugenia Krassowska.

W swym odczytaniu p. Minister z całą wnikliwością i znajomością tematu przystępuje do krytyki inteligencji oraz formułuje drogi, którymi winna pójść przyszły rozwój inteligencji.

Jak w całej Europie, tak i w Polsce istnieje pewien, dość liczny zrzeszony odłam społeczeństwa, który w chwili obecnej zajmuje stanowisko kluczowe i niezdeterminowane wobec znaną się światu z agendami, wyłaniającymi się po drugiej wojnie.

Odłamem tym jest właśnie inteligencja.

Wprawdzie Str. Dem. rozszerza obecnie swą bazę na masy kupieckie, przemysłowe drobnego i rzemieślniczo-trzoniem, ośrodkiem jego pozostała nadal inteligencja, czyli jak wyraża się o niej min. Krassowska — szerokie masy pracowników w sposób więcej lub mniej ściśle związane z wykonywaną, acą umysłową S. D. szczególnie interesuje się wszelkimi szczegółami tej właśnie inteligencji.

Min. Krassowska porusza następnie sprawę, która przez dłuższy czas nie schodziła z lam pisem literacko-kultu-ralnych. Jest to zagadnienie genety inteligencji polskiej.

Jako samodzielna grupa społeczna, inteligencja istnieje około półtora wieku, w tym okresie inteligencja wchłania elementy mieszczańskie, chłopskie i robotnicze. Elementy te grupują się wokół pierwotnego trzonu — trzonu szlacheckiego.

Szlachta wniosła swego czasu za sobą ten element, który niewątpliwie utrudnił porozumienie inteligencji ze światem zarówno mieszczańskim, jak i robotniczym — element poczucia wyższości, noszący w sobie zawsze niebezpieczeństwo konfliktu.

Mieszczaństwo zaś, zasilać inteligencję, przynosi jej wrażliwość na zagadnienia społeczne. Jest to wiek 19, wiek gdy gmach kapitału poczyna się zlekała zarysowywać. Jest to epoka głoszenia hasel liberalnych i apeli do sumienia świata. Kompromisywa, choć niekiedy zresztą liberalna, inteligencja unika wówczas jakiegokolwiek konfliktu, a problemów społecznych nie stawia na płaszczyźnie walki klas.

We wszystkich okresach swego rozwoju inteligencja przeżywa ścieranie się dwóch elementów: konserwatywnego i postępowego.

W czasie pierwszej niepodległości grupy faszyzujące i sanacyjne stają w walce z narastającym ruchem postępowym inteligencji liberalnej.

W okresie okupacji obserwujemy silne wzmocnienie ruchu ludowego, inteligencja natomiast w swych dążeniach liberalnych zostaje zahamowana. Pochodzi to zapewne stąd, że duży odsetek inteligencji (w szczególności urzędnicy, pragnąc utrzymać postawę negatywną wobec okupanta, przechodzi do pracy w obcych, wkraczając swymi zainteresowaniami w dziedzinę handlu, bądź też pracując fizycznie. Zbliżenie wówczas inteligenta do robotnika jest raczej pozorne, bez głębszej treści, natomiast obserwuje się wyraźne zbliżenie inteligenta ze sferą mieszczańską.

W czasie okupacji masy inteligencji przyswajają sobie z łatwością ideologię londyńską. A dzieje się to na skutek wysiłków endeko-sanacyjnego rządu w Londynie, który poprzez nieświadome, lub wręcz ideom ludowym, elementy A. K. przesądza swe wpływy polityczne do Polski.

System myślenia — jakiej inteligencji narzucono z Londynu w czasie okupacji, utrudnia jej dzisiaj sytuację i przeszkadza w obiektywnym spojrzeniu na inne stosunki w kraju niż te jakich pierwotnie oczekiwała z wyzwoleniem Państwa.

Dziś, gdy grupa faszyzująca utraciła prawie całkowicie swoje wpływy,

a bardzo zdecydowanie dochodzi do głosu inteligencja radykalna, przed Str. Demokratycznym stoi wielkie zadanie — wyprowadzenie inteligencji z impasu, w jakim się znalazła w chwili obecnej, wytrącenie jej ze stanu odretwienia i dezorientacji.

W chwili gdy masy robotnicze, jako element twórczy, doszły do głosu, winna inteligencja pomóc swym wkładem pracy i myśli w budowie Polski Ludowej oraz przełamać swój odczynnie negatywny stosunek do spraw gospodarczych i ekonomicznych kraju.

Jednym z najpiękniejszych terenów pracy dla inteligencji stają się dziś nasze Ziemi Zachodnie, tu rola jej może urosnąć do prawdziwie decydującej i twórczej.

Zadaniem Str. Dem. jest również pogłębienie krytycyzmu w masach inteligencji, pobudzenie inteligencji do dyskusji, nie jałowych i polegających na negacji „wszystkiego co nowe, lecz dyskusji twórczych, prowadzących do uczciwych rozwiązań.

Wiceminister Krassowska porusza także sprawę sojuszu ze Związkiem Radzieckim, który to sojusz możemy zbudować i pogłębić jedynie na drodze wzajemnego poznania i wzajem-

nego zrozumienia. „Związek Radziecki prowadzi walkę ze wspólnym naszym wrogiem — Niemcami i to w starczy, abyśmy widzieli w tym sojuszu nasz interes narodowy i naszą przyszłość. Dopóki nie przełamiemy czysto emocjonalnych oporów wobec tego Państwa, dopóki nie wytworzymy stosunku równych z równymi, a stać się to może jedynie na drodze wzajemnego poznania i wzajemnego zrozumienia, dopóty o prawdziwym, pełnym sojuszu mówić nie możemy”.

Minister porusza następnie palącą i stale dyskutowaną wśród nauczycielstwa sprawę uposażeń w ich zawodzie. Str. Dem. o tym problemie pamięta, porusza go z całą odwagą na sesjach KRN, dyskutuje z przedstawicielami Rządu. Sprawa jest jednak niezwykle trudna, ponieważ rzecze nauczycielskie w kraju są tak ogromne (12) tys. nauczycieli czynnych), że niewielkie nawet powiększenie uposażeń uczyniłoby milardowe sumy w budżecie Państwa. Str. Dem., broniąc nauczycielstwa, spotyka się ze zrozumieniem tak parlamentu jak i Rządu i w najbliższych miesiącach sytuacja nauczycielstwa ulegnie zmianie na lepsze. Str. Dem. wyrażając ideologię Rządu, może z

dużo większą odwagą stawiać swe postulaty, niż ludzie pozostający w wiecznej opozycji, ślepiący celową dywersję na tyłach polityki Rządu.

Jednym z ważniejszych problemów jest obecnie ogromny brak kadr nau-czyielskich. Niesłusznie jest wiesz-tanowskiemu starszemu, wykwalifikowa-nemu nauczycielu, który ustosunkowa-wuje się do nowego, niezapelnione-jeszcze fachowego elementu, negaty-wnie.

Wino się jednak pamiętać, że przed-widziane dokształcanie nowych nau-czyeli wypełni luki w ich wladoc-nościach i zrówna z poziomem nau-czyielstwa zawodowego.

Także fałszywym i szkodliwym jest stosunek nauczycielstwa do organów kształcenia, które mają za zadanie wychowywać człowieka świadomego swych zadań wobec Narodu i Państwa. Młodzież, która wyzwalała Polskę na równi z dorosłymi, ma prawo i obowiązek interesować się jej losami, a utrudnianie młodzieży zdobywania wiedzy w Polsce dzisiejszej jest działaniem na szkodę Państwa. Wychowawcy winni starać się wskazać młodzieży obiektywne wartości Państwa, o które ta młodzież walczyła. Pomoc wyczo-

stawy i jego udział w organizacji młodzieżowej sprawi, że młodzież uniknie politykierstwa, a jej zainteresowania skierują się we właściwym kierunku.

Dalej, p. Minister oświadcza w związku z poruszoną sprawą inicjatyw prywatnej „Str. Dem. pragnie rozszerzyć swą bazę na demokratyczne kupiectwo, rzemiosło, i zw. inicjatywę prywatną zorganizować w pracy twórczej dla Narodu i Państwa. Str. Dem. nie będzie bronił interesów spekulatorów i szarabanków. Te dwie sprawy należy od siebie kategorycznie odzielić”.

Mówiąc o partiach robotniczych, p. Minister oświadcza, że Str. Dem. ściśle współpracuje z tymi dwiema partiami, które dzisiaj realizują ideologię piękną i twórczą.

Przerwane oklaskami przemówienie p. Minister wygłosiła w Teatrze Wielkim przy pełnej sali, gdzie zebrano się inteligencja częstochowska.

Za przybycie do Częstochowy i wygłoszenie odczytu dziękował min. Krassowskiej wiceprezydent Kapalski oraz delegacja Związku Młodzieży Demokratycznej. H. St.

Na co skarżą się nasi czytelnicy?

Od 1 grudnia ma być przeprowadzona zmiana trasy autobusów, która będą kursowały na liniach: I. Rynek Welfński — Raków. II. Częstochowianka — Lisiniec. III. Częstochowianka — Parkitka. IV. Zacisze — Wyczerpy. V. Domy fabryczne przy ulicy Olsztyńskiej — Gnaszyn.

W związku z tym mieszkańcy ulicy Mirowskiej, Złotej i Srebrnej z rozgoryczeniem stwierdzili, że wyżej wymienione ulice nadal będą pozabawione połączenia ze śródmieściem.

Mieszkańcy ulic, o których mowa, formalnie toną w błocie z nastaniem roztopów wiosennych czy szarżami festiwalu, do czego właśnie przyczyniają się odpadki ze stałe wywożonego kamienia wapiennego.

Nadmienić należy, że ulice te są zamieszkałe przez ludzi pracy, którym kuno żelówek nie przychodzi zbyt łatwo. Sprawa beznadziejnego stanu ulicy Srebrnej była poruszana swego czasu na posiedzeniu Miejskiej Rady Narodowej, ale na tym się skończyło.

Proponuje kierownictwu komunikacji autobusowej, by w miarę możliwości uwzględnić w najbliższej przyszłości te trasy tworząc linie: Plac Daszwyńskiego — Rynek Narutowicza — Mirowska — Złota — Olsztyńska — Plac Daszwyńskiego.

Mieszkańcie ul. Srebrnej

Dziury aptek

W tygodniu od dnia 18 do 24 listopada dziurują następujące apteki:

Z. Szostakiewicz, plac Daszwyński 6.

A. Włoskiego, ul. 7 Kamień 27.

J. Runprehta, ulica Narutowicza 170, tylko od godz. 8 — 19.

Podziękowania

Komitet Święta Młodzieży w Częstochowie uprzejmie dziękuje ob. Przewodniczącemu m. Czestochowy Dr Wojańskiemu za urządzenie przyjęcia dla młodzieży szkół średnich i organizację młodzieżowych, które odbyły się z okazji Święta Młodzieży dnia 17 listopada 1946 r. w hotelu Polonia.

Za Komitet Święta Młodzieży: przewodniczący — ppor. J. Boberski, sekretarz — A. Kon.

Komitet Święta Młodzieży w Częstochowie uprzejmie dziękuje ob. p. pułku piechoty ppłk. Warszawskiemu za udział orkiestry wojskowej w Święcie Młodzieży.

Za Komitet Święta Młodzieży: przewodniczący — ppor. J. Boberski, sekretarz — A. Kon.

Kronika młodzieży

Ze Związku Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację

Zarząd Związku Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację w Częstochowie zawiadamia swych członków, oraz za interesowanych, że biuro Związku z dnem 15 listopada 1946 r. zostało przeniesione na Al. Wolności 10, front I-sze piętro. Jednocześnie zaznacza się, że interesanci będą przyjmowani od dnia 10 listopada b. r. w godz. od 10 — 12-ej

Przemysł prywatny w trosce o dzieł swych pracowników

(G) Jak się dowiadujemy, przemysłowy prywatni, zorganizowani w Czest. Stow. Przemysłowców, postanowili zorganizować dla dzieci pracujących u nich robotników i pracown. umysłowych „Uroczysty Obchód Świętego Mikołaja”.

Organizatorzy przewidują, że uda im się obdzielić dodatkową dziecię postojące w przytulniach i schroniskach. Już rozpoczęto wśród członków zbórkę pieniędzy na ten cel. Jako obowiązująca norma przyjęto kwotę zł 330 od każdego dziecka. Firmy, których pracownicy dzieci nie posiadają, przysone są również o wpłacanie pewnych kwot, pieniądze będą

użyte na zakup podarków dla najbardziej ubiedniejszych.

Trzeba przyznać, że w roku bieżącym „inicjatywa prywatna” wyprzedziła inne firmy, które o „Świętym Mikołaju” jeszcze nie pomyślały.

Zjazd Samopomocy Chłopskiej

W dniu 22 b. m. o godz. 10-ej odbędzie się w sali Starostwa Powiatowego, pokój Nr 109, zjazd Zarządów Gminnych i działaczy Samopomocy Chłopskiej w sprawach organizacyjnych. Obecność obowiązkowa.

Zabawa Ochotni. Straży Pożarnej

W sobotę, dnia 23 b. m. w sali Straży Pożarnej odbędzie się wielka zabawa taneczna, dochód z której przeznaczony zostanie na najbliższe potrzeby Straży Ochotniczej. Początek zabawy o godz. 20-ej. Wejście dla pań zł 50, dla panów zł 60. Do tańca przygrywać będzie dorobowa orkiestra. Bufet obficie zaopatrzone na miejscu.

Kurs dla eksternów z zakresu szkoły dokształcającej zawodowej

Dyrekcja Publicznej Szkoły Dokształcającej Zawodowej Nr 1

(dawniej Meska) organizuje 7-my z rzędu kurs dla eksternów, kandydatów na czeladników.

Na kurs mogą być przyjęci tylko ci kandydaci, którzy ukończyli praktykę w miejscowości, w której nie było Szkoły Dokształcającej Zawodowej.

Zapisy przyjmują sekretariat Szkoły, Gabcarska 6/8. II piętro (tel. 23-86) w godz. od 9-ej — 18, tylko do 30 listopada b. r.

Wypadki w pociągu

(J) Onegdaj wypadł z bieżącego w biegu pociągu Jan Szczęśliwy, mieszkaniec Poraj, ul. P.śudskiego Nr 28. Nieszczęśliwy doznał ogólnych ran dartych i pęknięcia czaszki. W stanie bardzo ciężkim przewiezono go do szpitala, gdzie walczy ze śmiercią.

Zagadkowe postrzelenie

(J) W dniu 18 listopada nieznaną sprawca postrzelił przebiegających w Blachowni mieszkańców Częstochowy: Irene Rubik, lat 20, ul. Równoległa Nr 38 i Jerzego Wiczerka, lat 20, zam. Prosta Nr 23.

Rubikówna ma przetrzelone oba uda i lewe podudzie — Rubik lewe podudzie. Oboje przebywają na kuracji w szpitalu chirurgicznym w Częstochowie.

Dzień b. Więźniów Politycznych

Z walnego zebrania Zw. b. Więźniów Politycznych

(j) Właściwe obrady poprzedziło nabożeństwo, odprawione przez ks. Mielnińskiego — więźnia z Dachau, w Bazylice Jasnogórskiej.

Po nabożeństwie, udali się zorganizowani b. więźniowie w kolumnie czwórkowej do Mogiły Nieznanego Żołnierza, gdzie złożono wieńce.

Okolicznościowe przemówienie, nacechowane głęboką miłością Ojczyzny, wygłosił Insp. Szkolny — więzień Stanisław Cieśla.

O godzinie 12-ej w sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego przy ul. Sobieskiego rozpoczęło właściwe obrady.

Imieniem ustępującego Zarządu otworzył zebrania, dokonał przeż. Z. Choldycki, wygłaszając krótkie przemówienie powitalne.

Do przedmiotu zaproszeni zostali: starosta powiatowy ob. J. Kamierczak — więzień Oranienburga i Dachau, ks. prob. Mielniński, przedstawiciel władz okręgowych

Związku ob. Petrykowski, ob. Majewska, ob. prof. Goelan i ob. Dziurski, przewodniczył prof. Marian Zamara.

Imieniem Władz Państwowych wital zebranie starosta ob. Kamierczak, w imieniu J. E. ks. Biskupa Kubiny przemówił ks. Mielniński, pomysłowy obrad złożył z ramienia władz okręgowych Zw. ob. Petrykowski.

W imieniu b. więźniów odpowiedział ob. Kuźmierzki, który wyraził radość, jaką odczuwają wszyscy byli więźniowie, mogący obradować w wolnej Ojczyźnie.

Obszerne sprawozdanie z działalności ustępującego zarządu złożył mec. Choldycki, który podkreślił, że dzięki życzliwości Władz Państwowych uzyskano subsydium w gotówce, przydzielił żywność, obuwia i odzieży, pochodzącej z darów UNRRA, dzięki czemu można było udzielić niezbędnej pomocy najbardziej potrzebującym.

Dowodem troskliwości Władz

jest utworzenie Centrali Handlu Detalicznego, która, prowadzona przez Związek b. więźniów politycznych, rozdzielała bezcenne przy pomocy sieci sklepów w całym kraju towary, pochodzące z fabryk państwowych, dostarczane przez P. C. H. Stwarza to mone podstawy finansowe pod działalność zamogowo-samopomocową Związku. Dochody pomnożone ze stania przez 4 składowe i 20 czynne w Częstochowie, przed mające się zorganizować przedsiębiorstwo skupu skór surowych i kilka młynów, które Państwo przekazało Związkowi.

W dalszym przebiegu zebrania wyrażono absolutorium ustępującemu i wybrano nowym Zarząd, Komisję Wybrzyźnia, Kom. Weryfikacyjną i Sad Koleżeńcki.

W skład nowego Zarządu weszli ob. ob. Hanna Kühn, prof. Felisak, insp. Cieśla, mec. Choldycki, Labocha, Ujma, prof. Zamara, Radomski.

Nie może być dzieci opuszczonych i bezdomnych!

Wzywamy społeczeństwo do współpracy w akcji opieki nad dziećmi i młodzieżą!



Ossolineum we Wrocławiu

WARSZAWA (PAP) — Założony przez Józefa Ossolińskiego we Lwowie w pierwszych latach 19 wieku Zakład Narodowy im. Ossolińskich w skrócie Ossolineum, stał się w ciągu przeszło wiekowej swej działalności ośrodkiem badawczym i muzealnym w zakresie kultury i historii polskiej. Bogaty zbiór rękopisów i osobno średniowiecza aż do 19 wieku, bogata biblioteka licząca kilkadziesiąt tysięcy numerów najcenniejszych druków bolskich poczynają od lat najdawniejszych, aż do ostatnich czasów wszechstronnie gromadzone zbiory muzealne pochodzące w wielkiej części z darów prywatnych, m. in. Bolesława Orzechowicza, jedna z najspanialszych w Polsce galerii obrazów i zbiory dzieł sztuki wszelkiego rodzaju — oto w kilku słowach obrazemiaro narodowe bogactwo kulturalne i naukowe skłupione w ramach Ossolineum. Nadto Zakład Narodowy im. Ossolińskich posiadał od szeregu lat na własnych funduszach oparty fundusz wydawniczy i był jednym z najruchliwszych instytucji wydawniczych w Polsce. Z powołaniem i pracą przeszło wiekową instytucji im. Ossolińskich związane są najwzajemnie zawiąski naukowe Polski 19 wieku Augusta Bielowskiego, Karola Szańochy, Mieczysława Romanowskiego, Antoniego Malletkiego, i in. Specjalny dział wydawniczy instytucji stanowiło wydawnictwo książek ludowych, zapoczątkowane przez Władysława Belze.

Przeniesienie instytucji im. Ossolińskich na zasadzie układu kulturalnego między Rządem Polskim, a Rządem Republiki Ukraińskiej ze Lwowa do

Wrocławia jest faktem wielkiej doniosłości dla przyszłego rozwoju nauki i kultury polskiej. Pomieszczenie biblioteki i zbiorów Ossolineum w nowym gmachu przy ul. Szewskiej we Wrocławiu, jest faktem pierwszorzędnej doniosłości dla kultury i nauki polskiej na zachodnich rubieżach Rzeczypospolitej. Dowodem doniosłości tej sprawy jest osobisty udział Premiera Rządu Jedności Narodowej Morawskiego w pracach początkowych przy utworzeniu Towarzystwa Przyjaciół Ossolineum we Wrocławiu, w skład zarządu którego weszli rektor Uniwersytetu prof. Kulczyński jako prezes, redaktor Jerzy Borejsza — prezes Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik” jako wiceprezes, profesor Tadeusz Bigo jako sekretarz, oraz najwybitniejsi uczeni polscy z profesorami Łempikiem i Klajnerem na czele.

„Tęsknota za mieczem“

Pierwszy Zachodni Kongres Dziennikarzy odbyty w dniach 16 i 17 marca 1946 r. powziął uchwałę wyrażającą się w nakazie pełnej obserwacji zagadnień niemieckich i jej pogłębienia. Wykonując ten nakaz Zachodni Komitet Dziennikarski postanowił zająć się z ciekawością polską z zapożyczając m. in. wydawnictwo serii broszur p-t: „Świat o Niemcach i o Niemcach”. Jako pierwszą z nich ukazała się „Tęsknota za mieczem”. Zawiera ona wypowiedzi głównych organów prasy światowej, jak i oświadczenia poszczególnych mężów stanu, na temat Niemiec, zebrane na przestrzeni ostatnich kilku miesięcy, przez co daje wszechstronne oświetlenie doświadczeń rzeczywistości niemieckiej. Publikacja przedstawia oficjalne stanowisko mocarstw okupujących — Rosji, Stanów Zjednoczonych, Anglii i Francji względem Niemiec, bądź też postawę opinii publicznej tych krajów. Nie brak też głosów Czech i Szwajcarów. Pasjonują

ca dyskusję zamyka wreszcie sam jej przedmiot i temat — Niemcy, swą tradycyjnie twardą i surową mową. „Tęsknota za mieczem” żywo zredagowana, dzięki swej bogatej i niezmiernie interesującej treści w po ważnym stopniu poszerzy wiedzę ogółu polskiego o naszym odwiecznym i nadal nam zagrażającym wrogu.

Broszura ukazała się w Wydawnictwie Zachodnim w Poznaniu.

Teatr Kameralny
„Szesciastolka”
Dnia, w czwartek 21 bm. oraz w dni następujące o g. 19.15 „Szesciastolka” sztuka w 3 aktach (5 odsłonek) w wykonaniu zespołu Teatru Kameralnego. Obsada premierowa.

Kasa Teatrów czynna od godz. 10-12 i od 15-18 do rozpoczęcia przedstawień. Tel. kasy 21-61.

Następna premiera
będzie sztuka w 3 aktach T. Rittnera pt. „W mroku domku” w reżyserii Artura Kwiatkowskiego.

Program kin
Kino „Wolność”
„Wielki” Nr 4328” film produkcji amerykańskiej.
Kino „Bałtyk” film produkcji niemieckiej „Dobryc Floty” oraz przedział sportowy Nr 3. Początek godz. 16, 18, 20 w niedzielę o godz. 14-15.
Kino „Pecca” Fil. p. t. „Zoja” film niemiecki w 10 częściach o kobiecie. W roli głównej Halina Godunicka. Nad program filmu KRONIKA Filmowa Nr 34/46.
Kino „Patria” — „Pawnej nogi” film radzieckiej produkcji. Polska Kronika Filmowa Nr 35/46. Początek w dni powszednie o godz. 16-43, 18-1 i 20-4, w niedzielę i święta o godz. 14-15. W programie występowała od 9.11 piękny program p. t. Wenecja

Listy należy adresować dokładnie

Od czasu do czasu ukazują się w prasie notatki w sprawie opóźnień w doręczaniu przez pocztę korespondencji.

Na podstawie każdorazowo przez prowadzonych dochodów stwierdzono, że wypadki opóźnienia w doręczaniu powstają często z winy samych interesantów, którzy nie zawsze podają dokładne adresy, a w wypadkach zmiany miejsca zamieszkania nie zawiadamiają o tym właściwych urzędów pocztowych.

W celu ułatwienia pracy w rozdzielniach listowych, zwłaszcza w większych miastach, gdzie znajdują się kilka urzędów oddawczych, jak np. w Warszawie,

byłoby wiele pożądanego, aby mieszkańcy tych miast przy wysyłaniu korespondencji podawali w adresach zwrotnych numer urzędu pocztowego, który doręcza im korespondencje.

Napady rabunkowe na pocztę
Począta często była obiektem napadów i rabunków ze strony band leśnych. Napadane są urzędy i agencje pocztowe, konwoje pocztowe, ambulanse na kolejach i t. p.

W czasie od 1 stycznia 1946 r. do 31 października 1946 r. urządziły bandy rozbójnicze 429 takich napadów na obiekty pocztowe.

Życia kulturalnego

Odczyt o Lubeckim w Klubie Literackim
Dziś, w czwartek dnia 21 bm., o godzinie 19-tej w sali Biblioteki Miejskiej odbędzie się odczyt profesora Mayzla p. t. „Lubecki jako polityk i ekonomista”.

Bilety wejścia od 10 — 12 i od 16 — 19 w Bibliotece Miejskiej, Aleja N.M. Panny 22, pierwsze piętro.

Teatr Wielki

Dziś powtórzenie premjery „Wicekról Trzech Króli” czyli „O chęć”
komedia w 5 aktach (4 odsłonek) W. Szekspira w inscenizacji i reżyserji dyr. Bronisława Dąbrowskiego
Dziś, w czwartek, 21 bm. o godz. 19.15 powtórzenie premjery najpiękniejszego komedii w 5 aktach (4 odsłonek) W. Szekspira p. t. „Wicekról Trzech Króli” czyli „O chęć” w tłumaczeniu J. Ułrycha. Opracowanie i kierownictwo muzyczne muzyka W. Krzemienieckiego. Wspaniała oprawa sceniczna oraz przepiękne kostiumy projektu prof. Stanisława Jankowskiego. Kierownictwo muzyczne muzyka W. Krzemienieckiego. Inscenizacja i reżyseria Jerzy Karpiński. Choreografia Janiny Piotrowskiej. Udział biorą: Krzyżanowska, Łukowska, Maras, Sroka, Bohrowski, Ładyński, Mielniczak, Orliński, Pabjan, Paluszewicz, Pióński, Rusk, Stanisłowski, Szymkowski i Wojechowski oraz orkiestra, białe (opowiadanie i lirki artystki). Inscenizacja i reżyseria jest dziełem dyr. Państwowego Teatru Śląskiego Bronisława Dąbrowskiego.

Wczorajsza premiera została entuzjastycznie przyjęta przez publiczność.

Program rozgłośnia polskiej

PIĄTEK
12.00 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Aud. dla świata rolniczej. 12.35 5 m. mu. poezji. 12.40 Piesni St. Moniuszki, K. Szaymonowskiego w wyk. A. Rudnickiej. 13.00 Koncert. 13.00 Słuchow. dla dzieci. 13.05 Piosenki przed rozpoczęciem grom. 13.25 Audycja dla kobiet. 13.30 Aud. liter. „Aleksandra Rymkiewicz”. 13.40 „Zagadki muzyczne”. 13.50 Piosenki przed mikrofonem”. Aud. słow. muz. 14.00 „Na Złotych Odzyskanych”. 14.00 Aud. wojskowa. 14.30 Słuchowisko. 14.45 Poradnik Językowy. 15.00 Piosenki. 16.05 Dniemnik popularny. 16.30 Aud. słow. muz. 16.45 „Polska Rodzina Radiowa”. 16.55 Z życia kulturalnego. 17.00 Aud. dla młodzieży. 17.10 „Słynna przed mikrofonem”. Aud. słow. muz. 17.40 „Na Złotych Odzyskanych”. 18.00 Aud. wojskowa. 18.30 Słuchowisko. 18.45 Poradnik Językowy. 19.00 Piosenki. 20.35 Słuchowisko. 20.50 Ostat. wiad. dzien. wieczorne. 22.30 Program na jutro 23.30 Muzyka. 24.00. 22.35 Słuchowisko. 24.00. 24.00 Hymn.

+

KACPER ADAM CZERWIŃSKI

Administrator i Kierownik biura pracy i pracy Państw. Zakładów Przemysłu Wełnianego Nr 8 (dawniej „Union Textile”)
Opatrzony św. Sakramentami, zmarł po długich i ciężkich cierpieniach dnia 19 listopada 1946 r., przeżywszy lat 73.

Wyprowadzenie zwłok i pogrzeb na cmentarz św. Rocha z domu żaloby przy ul. Narutowicza 80 nastąpi w dniu 22 listopada o godz. 14.30. Msza św. za duszę zmarłego odbędzie się 23 listopada w Katedrze św. Rodziny o godz. 9-ej rano.

O smutnych tych obrzędach zawiadamia
Córka i Rodzina.

PAP 4670

+

KACPER CZERWIŃSKI

Administrator Państw. Zakładów Przemysłu Wełnianego Nr 8 (dawn. „Union Textile”)
Wyprowadzenie zwłok z domu żaloby przy ul. Narutowicza 80, do kościoła św. Rodziny nastąpi w dniu 22.11. b. r. o godz. 14. m. 30. W Zmarłym tracimy długoletniego i cennego pracownika!

Dyrekcja, Rada Zakładowa i Pracownicy
Państw. Zakł. Przemysłu Wełnianego Nr 8
w Częstochowie.

PAP 4673

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

L. dz. 579/46/oz

OGŁOSZENIE
Zgodnie z piśmie Urzędu Wojewódzkiego, Kieleckiego — Dyrekcja Przemysłu Miejsowego Nr PM/D/I O 2848/46 — Ekspozytura Wolew. Dyr. Przemysłu Miejsowego w Częstochowie podaje do wiadomości:
Kielce. Urząd Wojewódzki Wydział Przemysłowy, Dyrekcja Przemysłu Miejsowego w Kielcach zawiadamia, że w ramach akcji przesiedleńczej na terenie Województwa Poznańskiego są niezwłocznie potrzebni następujący fachowcy, oraz technicy:
6: blacharze 3; kowal 5; tokarzy 30; kotlarzy 4; ślusarzy maszyn 6; spawaczy 15; ślusarzy narzędzi, wykwalifikowanych 60; monterów 10; elektryków 10; rad. m. sznurków 35; instalatorów 6; murarzy 15; cieśli 5; dekarzy 15; złotnik 1; traktorzy 1; majstrów do mechanicz. wyprawy i barwienia szwelezy 3; majstrów szrotokarskich ręcznych i maszynowych 3; majstrów do wyrob. pedził malarskich 1; formarzy 2; francyz na krośna 20; tkaczy drzwanych 6; płocharzy 2; obuwników 2; topoczków 6; mistrz. wulkanizacyjnych 1; formarzy 7; maszynistka 1; kolodziej 1; młynarz 1; brukarzy 4; kamieniarzy specjalistów do wyrob. kostki 4; szwaczków do suk. wierzchołkowych 11; górników 70; robotników i formali wraz z rodzinami 200.
Zgłoszenia chętnych na wyjazd przyjmuje oddział Dyrekcji Przemysłu Miejsowego w Kielcach, ul. Sienkiewicza 51a, partner pokoi Nr 1.
Częstochowa, dnia 12 listopada 1946 r.
Kierownik Ekspozytury
Dyrekcji Przemysłu Miejsowego
(—) mgr. Hermann Leonard

PAP 4662

PRZETARG
Zarząd Szpitala Dziecięcego w Kielcach ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie w terminie do dnia 1-go kwietnia 1947 roku robót przy dokończeniu budowy pawilonu chirurgicznego.
Oferty należy składać do dnia 6-go grudnia b. r. do godz. 10-ej w Zarządzie Szpitala Dziecięcego w Kielcach — Kancelaria przy al. Wolności polskiej 80.
Blizszych informacji udziela Zarząd Szpitala, gdzie też mogą oferenci otrzymać za zwrotem kosztów warunki przetargowe, warunki wykonania robót, ślepe kosztorysy i projekt umowy.
Zarząd Szpitala.

Zawładam się wszelkie Spółdzielnie, Biura Instalacyjne Zakłady i sklepy elektrotechniczne w woj. łódzkim, tudzież w pow. atach: Częstochowski, Kaleskim i Kolskim, ze

REFLEKTUJĄCY NA SPAZET ELEKTROTECHNICZNY

powinni natychmiast przesłać swoje zapotrzebowania na listy kwartał 1947 r. do

Centrali Handlowej Przemysłu Elektrotechnicznego
PAP 1178
ŁÓDŹ, Piotrkowska 105.

Każdy powinien wiedzieć, że

ZAKŁAD POGRZEBOWY H. Bator

Częstochowa, Narutowicza 23, tel. 23-11.
posiada **AUTOKARAWAN** przewozi zwłoki ze szpitala do domu żaloby, przeprowadza ekshumacje.
PAP 4266

Zgubione legitymacje Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Dąbski Marjan. PAP 4656

Zgubione książkę Ubezpieczalni Społecznej Nr 4248763 na nazwisko M. zera Mowa. PAP 4671

Skradzione dowód osobisty, świadectwo przemysłowe Nr 1938 rachunki i inne na nazwisko Gędur Władysław. PAP 4675

Zgubione karty rejestracji wojskowej wyd. przez Zarząd Miejski w Częstochowie na nazwisko Gierachowski Ryszard. PAP 4687

Zgubione dowód osobisty, legitymacje służbowa, karty żywnościowe na m-e Hosiard oraz kartę odciskową na nazwisko Jakub. PAP 4688

Uniażam się zagubioną książkę Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Jagodziński Zofia. PAP 4659

Zgubione karty żywnościowe, legitymacje fabryczną na nazwisko Piłta Franciszek. PAP 4689

Zgubione bilet kolejowy na nazwisko Petak Zygmunt Nr 38473. Znalazca proszony jest zwrócić. Kancelaria Główna im. H. Sienkiewicza w Częstochowie. PAP 4643

WOLNE POSADY

Potrzebna gospodyni do prowadzenia gospodarstwa domowego. Zgłoszenia Narutowicza 44, m. 8 Zgłoszenia. PAP 4629

Potrzebna zaraz na stałe dziewczyna do sprzątania sklepu i pomocy domowej. Zgłoszeń się z referencjami II Aleja 20, m. 22. PAP 4636

Potrzebna uczennica, samotna pani ze znajomością gotowania do prowadzenia domu do dwóch osób. Wzrost do odwołania. PAP 4598

Potrzebny chłopiec do wózka. Zgłoszenia W. W. Zabłocki, Częstochowa, Przechodnia 19. PAP 4664

Potrzebny chłopiec albo dziewczyna do sprzątania. Narutowicza 7, m. 11. PAP 4672

Przyjmę praktykanta i robotnika do ogrodu. Aleja Wolności 16. PAP 4661

Przyjmę chłopca i panienkę, wytróbia. Wągrowa 25. PAP 4678

Potrzebny tokarz drzewa. Zgłoszenia: F. m. „Strug”, Częstochowa, Olsztyńska 1. PAP 4677

Potrzebna uczennica i zdrowa dziewczyna do dziecka lub starsza kobieta. ul. Narutowicza 160, I p. Matuszka. PAP 4660

Przyjmę zaraz pomoc domową. Warszawa 58, restauracja. PAP 4660

Powozyczny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych od zaraz przyjmie inżynierów na teren powiatu. Warunki wynagrodzenia do omówienia w biurze ul. Dąbrowskiego 4. PAP 4596

Do sprzedania etykiety na cukierki. Narutowicza 260. PAP 4634

Sprzedam pięć szamotowy — kredensy, krzesła, stoły, szafki, stół frezbielski. Waszyngtona 6. PAP 4679

Dywan, kuchenka elektryczna i krótki anorak (parka) do sprzedania Śląska 4, m. 3. PAP 4681

Sprzedam szlancie ślusarska. Wiadomości i Komenda Nr 18. PAP 4682

Sprzedam 100 m. wapa łosonowego. Łódź 10. PAP 4663

Randera z pantalonem oraz 2 tanię radionarzą okazję do sprzedania. Narutowicza 80, blok 9, m. 8 perter. PAP 4653

ZGUBY
Zgubione dowód osobisty, kartę samobieżniową, metrykę Państwową na nazwisko Szara, Stanisław. PAP 4652

Uniażam kartę rejestracyjną EKU, Ostrowiec na nazwisko Jędrzejewicz Maciej, Dąbrowice, prezes St. Starochowice. K 93

Aromaty owocowe
Dla przemysłu spożywczoego i cukrowni czysto polowa Fabryka Aromatów Ovocowych Łódź, Śródmiejska 22, tel. 200-32 PAP 1161

Zgubione karty rejestracyjne wyd. przez EKU, Kraków, na nazwisko Jędrzejewicz Maciej, Dąbrowice, prezes St. Starochowice. K 93

KUPNO
Kupuję srebrny pociąg i monety w każdej ilości. Częstochowa, ul. Łódzka 2. PAP 4655

ROZNE
Zamienię mieszkanie pokój z kuchnią na trzy pokoje z kuchnią z wydziałem pod prąd. Zgłoszenia ul. Olsztyńska 8/26, tel. 18-70. PAP 4629

Współnika z lokalem poszukuje. Posiadam towary, czekają na sprzedawcę. Oferty PAP pod „Branża” techniczno-służbowa. PAP 4645

Włuski zarządcy sąłdki do dyktowania i korekty. Stary Rynek 11. PAP 4666

Wydzierżawie dom na Zawodzin wyczerpu pod prąd. Zgłoszenia ul. Włocławiecka 10, m. 1. PAP 4678

SPRZEDAŻ
Tapczany, wieszak sprzedam. Aleja 73, 5. PAP 4671

Sprzedam cięgiak „Fordson” 42 KM na oryginalnym, tanio, była zaraz. Wiadomości: Państwa 84. PAP 4674